

Wielka gra

8 listopada 2017

„Jak na górze, tak i na dole; Jak na dole, tak i na górze” – Trzej Wtajemniczeni, „Kybalion”.

Analogia jest swojego rodzaju systemem myślowym. Umożliwia poznanie i zrozumienie niepojętych zjawisk. Są tacy którzy nie potrafią bez niej żyć. Przez setki, a być może tysiące lat posługiwali się nią hermetycy, alchemicy, wynalazcy. Dzisiaj jest powszechnie stosowaną praktyką naśladownictwa np. przyrody, stosowaną przez inżynierów i projektantów nowych koncepcji. Umożliwia także zrozumienie wielu zjawisk i zachodzących procesów.



ŻYCIE PIONKA

Gra w szachy nie jest niczym nowym, większość z nas miała okazję zapoznać się z regułami tej gry. Wyobraźmy sobie teraz, że to my jesteśmy tymi pionkami i figurami. Zdecydowana większość pionków, ze swojej perspektywy widzi tylko pierwszą linię pionków przeciwnika. Pionek jest popychany, zatem przemieszcza się wręcz bezwiednie w wybrane przez gracza miejsce. Czasami zdarza się, że na skutek ruchów na szachownicy, ukazują się zarysy figur stojących za pionkami, czasami te figury przemieszczają się po szachownicy wykonując

różne operacje. Krótkowzroczność oraz ignorancja pionków uniemożliwia jednak dostrzeżenie faktu, że tak naprawdę figury są odpowiedzialne za większość podejmowanych operacji. Z punktu widzenia pionka, figury niewiele różnią się od ich samych. W rzeczywistości jest to prawdą. Figury to także pionki tylko o trochę innej specyfice. Podczas gdy pionki to zwykli ludzie wystawiani na pierwszą linię, popychani do czynów subtelными metodami tj. poprzez narzędzia ideologiczne. Figury mają większe możliwości i są wykorzystywane w sprawach o większej wadze. Jediną różnicą jest to, że pionki i figury są w świecie rzeczywistym ulepione z nietrwałego materiału. Czasami się roztapiają, czasami odmawiają posłuszeństwa i trzeba je zwyczajnie zastąpić nowymi. W każdym razie pionki nie mają zbyt wielkiego wpływu na swój żywot, a ich wartość praktyczna sprawia, że często są poświęcane jako pierwsze.

NIEWIDZIALNI GRACZE

Dlaczego pionki, ani figury nie widzą graczy? Otóż szachownica jest kompletnym polem działań, poza szachownicą nie ma nic. To cały system, życie, prawo, obyczaje itd. Wszystko co znajduje się poza lub ponad systemem jest niewidzialne. Zwyczajnie dla pionków nie istnieje. Są pionki, które dostrzegły prawdę i odmówiły gry. Wylądowały w pudełku i robią co mogą, aby ponownie nie znaleźć się na szachownicy. Świadomość pionków pozwala im w wielu przypadkach uniknąć zagrożenia. Muszą się jednak liczyć z tym, że ktoś może ich pudełko zwyczajnie podpalić. Zauważmy, że władza graczy nad pionko-figurami jest nieograniczona. Gracze posługując się systemem reguł, wykonują ruchy zgodne z założeniami. W istocie dzierżą swojego rodzaju klucz wykonalności. Nawet, jeśli pionki wykazują nieposłuszeństwo, bardzo szybko są usuwane z szachownicy i jest przywracany ład.

ARCHITEKCI SPOŁECZNI

O ile zdarza się czasem, że pionki przejrzą na oczy i jakimś cudem dostrzegą graczy. Pytanie kto stworzył całą tę grę staje

się pytaniem wręcz egzystencjalnym. Żaden pionek nie jest w stanie uwierzyć i zrozumieć, że cały ten system został skrupulatnie zaplanowany i zorganizowany. Kwestią spokoju pionka jest dać wiarę w przypadek i naturalną, spontaniczną ewolucję. Nic dziwnego, skoro pionek nie może zrozumieć podstawowych mechanizmów. On nawet czasami nie dostrzega, że jest przesuwany. Tym bardziej nie zna przyczyny ani celu tego zdarzenia. Nawet sami gracze pochłonięci grą, z reguły nie zaprzatają sobie głowy sprawami technicznymi. Tym o to prostym sposobem wszyscy jesteśmy więźniami tego samego systemu. Niektórzy należą do uprzywilejowanej kasty dopuszczanej do szachownicy. Zdecydowana większość stanowi jedynie zasoby całej gry. Odmówić udziału mogą tylko nieliczni. Pełną niezależność od systemu możemy osiągnąć jedynie gromadząc ogromne środki. Natomiast zdobyć te środki może tylko dobry gracz. Ktoś z kolei kto czerpie korzyści z tej gry, nie szuka „dziury w całym”. Wszak porusza się w tym gęstym bagnie jak ryba w wodzie i jest mu dobrze.

Na świecie rozgrywane są tysiące partii szachowych. Są np. szachownice finansowe, które także posiadają swój specyficzny zestaw reguł gry. Do gry więc, zawsze mamy gotową planszę, jedyne co możemy zrobić to skompletować naszą „pionkową ekipę” i grać zgodnie z zasadami. Co jakiś czas pojawia się jakiś odważny osobnik z własną planszą, który szuka chętnych do swojej gry. Najczęściej kończy się to utratą życia, pobytem w zakładzie psychiatrycznym lub narażeniem na szykany i wyśmiewanie. W ten o to sposób wszystko się kręci i choć wciąż wprowadzamy nowe zmiany to tak naprawdę nie zmienia się nic.

Autorstwo: Sync

Zdjęcie: [stevepb \(CC0\)](#)

Źródło: WolneMedia.net